

Wiennik Białostocki

Wydawca: Józef Białostocki, Białystok, Rynek 1. Telefon 111.

August Zaleski



Minister spraw zagranicznych jedzie do Genewy w sprawie przynależności Polski do Rady Ligi Narodów.

Niemcy przed drzwiami parlamentu świata

Komisja do uzupełnienia Rady Ligi Narodów rozpocznie obrady w dn. 30-ym b. m.

GENEWA, 19.8. Sekretarz Ligi Narodów ogłosił terminy posiedzeń organów Ligi. Komisja dla rekonstrukcji Rady Ligi zostanie zwołana na 30 bm. Posiedzenie Rady rozpocznie się już 2 września, zamiast 3-go. Tegoż dnia zbiera się komisja finansowa Ligi, która między innymi rozpatrzy sytuację finansową Gdańska.

BERLIN, 19.8. — Tel. wł. — Delegatem Niemiec na posiedzenie komisji reorganizacyjnej będzie ambasador niemiecki w Paryżu von Hoersch.

Delegacja Rzeszy na plenum Ligi Narodów nie wyjedzie wcześniej do Genewy, aż nie nadziejże zawiadomienie o przynależności Niemiec stałego miejsca w Radzie Ligi.

BERLIN, 19.8. — Tel. wł. — Z głosów prasy, omawiających sprawę stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi należy wymienić przede wszystkim „Nachtausgabe”. Pisz ona, że

w otoczeniu kanclerza Rzeszy panuje pogląd, iż Niemcy mogłyby ostatecznie zgodzić się na przyznanie Hiszpanii miejsca stałego w Radzie; również i Polsce mogłaby Liga Narodów okazać

daleko idące względy. „Vossische Zeitung” podaje, że Polska czyni starania, by zjednać dla swych postulatów państwa skandynawskie.

GENEWA, 19.8. Rozeszły się tu wiadomości, jakoby rząd rumuński miał zgłosić oficjalnie na najbliższe posiedzenie Rady Ligi swoją kandydaturę na miejsce stałe w Radzie.

Delegacja polska

WARSZAWA, 19.8. Na zwołanie Ligi Narodów, rozpoczynające się 6 września br. w Genewie, uda się delegacja polska w składzie następującym:

Delegat: minister spraw zagranicznych p. Zaleski, komisarz generalny R. P. w Gdańsku Strassburger, delegat R. P. w Genewie Sokal;

zastępcy delegatów: poseł polski w Bernie Modzelewski, dyrektor departamentu politycznego Jackowski, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Rostworowski.

Sowiety nie pogodzą się nigdy z utratą Besarabji

MOSKWA, 19.8. „Izwestia” oświadcza, iż rząd sowiecki nigdy nie uzna przyłączenia Besarabji do Rumunii, a traktat między Bukareszttem a Paryżem nie wpłynie korzystnie na pomyślane zakończenie sporów francusko-sowieckich.

Zabezpieczenie ludności

przed drożyzną

I higiena w piekarniach

treścią nowych wniosków aprowizacyjnych

WARSZAWA, 19.8. Kilkanaście wniosków aprowizacyjnych, złożonych przez min. Młodzianowskiego do komitetu ekonomicznego ministrów uzupełniono ostatnio przez nowe, co

Tajemnicza katastrofa

karjera Berlin - Kolonia

Pięć osób zabitych

BERLIN, 19.8. W nocy z środy na czwartek wykościł się pociąg pospieszny Berlin — Kolonia. Katastrofa nastąpiła wśród tajemniczych okoliczności i wydarzyła się na wolnej przestrzeni pomiędzy dwiema stacjami. Siedem wagonów wyskoczyło z szyn, dotąd zarejestrowano 5 osób zabitych. Policja kryminalna wysłała na miejsce wypadku psy policyjne.

COU SĘYSZYMY

DZIŚ W RADIO?

WARSZAWA, (Długość fali 400 mtr.)
Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy.
Godz. 17.00. 23 odczyt z cyklu „Najnowsza historia Polski” — wygłosił prof. Henryk Mościcki. Godz. 17.30. Komunikat handlowy. Godz. 18.00. Odczyt p. t. „Znaczenie i historia rozwoju sportu kobiecego” wygł. p. Kazimiera Muszalska. Godz. 19.00. Odczyt p. t. „Podział administracyjny Rzeczypospolitej” wygł. p. Julian Sucki. Godz. 20.00. Komunikat rolniczy. Godz. 20.30 — 22.00. Koncert kameralny w wykonaniu pp. Lidji Kmitowej (skrzypce) i Róży Benzelowej (fortepian).
W programie utwory Beethovena, Schuberta i Brahmsa.
BERLIN, (Długość fali 504 mtr.).
Godz. 17. Koncert. G. 20 m. 20. „Słomiana wdowa” — operetka w 3-ach aktach muz. L. Blocha.
LONDYN, (Długość fali 365 mtr.).
Godz. 18. Koncert orkiestry. G. 19 m. 20. Wiosna w Warszawie. G. 20 m. 20. „Rigolotto” — opera Verdiego.
PRAGA, (Długość fali 368 mtr.).
Godz. 16 m. 20. Koncert sekcji. G. 19 m. 20. Muzyka popularna.
WIENNA, (Długość fali 531 mtr.).
Godz. 16 m. 20. Koncert. G. 20. Koncert instrumentalno-wokalny.

von Hoersch



Niemiecki poseł w Paryżu delegowany do Genewy na obrady w sprawie powiększenia Rady Ligi Narodów.

P. Prezydent o sprawach górnośląskich

radził z ministrami

WARSZAWA, 19.8. Dłż zrana powrócił ze Spawy. Prezydent Rzeczypospolitej. W południe o godz. 11 odbyła się na Zamku konferencja w sprawach górnośląskich, na której obecni byli ministrowie: spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu i pracy oraz wojewoda Białski. W ciągu dnia dzisiejszego p. Prezydent przyjął na specjalnej audiencji posła japońskiego p. Sato.

Ze sfery wiecznych projektów do rzeczywistości

Rząd chce budować flotę handlową

18 statków — 70 tysięcy ton

WARSZAWA, 19.8. Budowa polskiej floty handlowej była przedmiotem konferencji ministrów, odbytej pnedaj pod przewodnictwem premjera Bartla.

Wśród ciekawszych został wysunięty projekt, aby do budowy floty handlowej przystąpiło państwo. Przedsiębiorstwo, zorganizowane przez Rząd, miałoby swe bazy okrętowe tylko na morzu Bałtyckim i Północnem. W przeciągu trzech lat stocznice gdańskie, z którymi Rząd zawarł umowy, zobowiązuje się do budowania 18 statków o pojemności około 70 tysięcy ton, 10 statków będzie przewoziło towary masowego eksportu lub importu, 4 — towary i emigrantów do portów zachodnio-europejskich, 4 zaś użyte byłyby do żeglugi przybrzeżnej.

Na konferencji do konkretnych wyników nie doszło. Wyłoniono komisję, złożoną z 4 członków pod przewodnictwem min. Kwiatkowskiego, która w najkrótszym czasie odpowie na pytania: czy przedsiębiorstwo będzie państwowe, czy tonaż ma być wybudowany, czy kupiony już go-

towy i wreszcie jakie bazy morskie mają być przedewszystkiem uruchomione.

Konferencja przysłała do jedno myślenia przekonania, że jeżeli w ciągu najbliższych dni nie wyłoni się realna i odpowiednio mocna inicjatywa prywatna, to budowę floty handlowej weźmie w swe ręce państwo.

Złoto za węgiel

plynie już do Banku Polskiego

Bilans w drugiej dekadzie będzie nowym rekordem

Druka dekada, która kończy się w dniu jutrzejszym, zapowiada się dla Banku Polskiego, jak to już można dziś sądzić, doskonale.

Nadwyżka skupu walut obcych nad sprzedażą wyniesie kilkanaście milionów złotych. Sierpień jest pierwszym miesiącem, w którym daje się odczuć dobrodziejstwo wzmożonego eksportu węgla. Dotychczas napływ walut obcych był wywołany nie eksportem węgla, ale wywozem produktów rolnych i żywego inwentarza.

Wczorajsza wiadomość naszego pisma o imponujących wynikach obrotu zagranicznego Polski, wywołała żywe poruszenie w sferach gospodarczych i opinii publicznej.

Chcąc uzyskać miarodajną ocenę obecnej sytuacji gospodarczej zwróciliśmy się do p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, który udzielił nam uprzejmie następujących informacji:

Ogólna sytuacja gospodarcza państwa w dalszym ciągu kształtuje się pomyślnie. Każdy zaś miesiąc tej pomyślności przynosi nie tylko korzyści gospodarcze bezpośrednie i chwili stawy i dla lepszej przyszłości. Gromadzimy bowiem kapitał „są nacyjni”.

Przedstawiamy do dawnych lat — możnaby powiedzieć, iż obecnie żyjemy jak do brzy i oszczędny gospodarz: gromadzimy oszczędności i powiększamy nasz kapitał.

Chwilowo, z powodu dobrej koniunktury, oszczędności te są nawet wcale pokazne. Tak np. w samym tylko miesiącu lipcu nadwyżka eksportu dała nam nie mniej, jak 11 milionów dolarów.

Główne pozycje naszego eksportu w mies. lipcu przedstawiają się jak następuje: Produktów spożywczych wywieźliśmy za ok. 6 milj. dol., a więc utrzymaliśmy się sumarycznie na tym samym poziomie, jak w czerwcu. W szczególności zaszła zmiana o tyle, iż wywieźliśmy w lipcu więcej zbóż i cukru, mniej zaś mięsa i jaj. W okresie żniw jest to zjawisko normalne.

Materiałów i wyrobów drzewnych wywieźliśmy za ok. 4 miliony dolarów, t. j. prawie o 800.000 dol. więcej, niż w czerwcu.

Niebezpieczna dewiza: albo złe, albo dobre

Ta pomyślna sytuacja kryje jednak w sobie dwa niebezpieczeństwa. Jedno leży w naszej psychice. Uznajemy naogół tylko dwie możliwości: albo złe — albo dobre. Poprawa sytuacji napawa wielu ludzi przekonaniem, że jest już zupełnie dobrze i że nadszedł właściwie czas do wyrównania wszystkich zaległych pretensyj i realizowania wszystkich postulatów gospodarczych i to przy wybitnej pomocy skarbu państwa.

Zwyzka złotego

Drugiem „niebezpieczeństwem” — to tak pożądana i tak naturalna tendencja rzywkowania waluty krajowej. Mówię „niebezpieczeństwem”, gdyż rewolucja — bez silnej tendencji obniżki wszelkich cen — to śmiertelne niebezpieczeństwo dla przyszłości gospodarczej każdego kraju, który to zjawisko przeżywa.

Wzrost drożyzny rujną kraju

Nie mam dość mocnych i dość jasnych i przekonujących słów, by ostrzegać codziennie całe życie gospodarcze przed dokonywaniem obecnie podwyżek cen artykułów pierwszej potrzeby, jak żywność, żelazo, węgiel, nafta, cukier etc. Umiarkowanie chęci zysku całego społeczeństwa jest nie tylko nakazem chwili i rozsądku, ale wprost decydującym może o obecnej, drugiej już w Polsce sanacji gospodarczej, oraz o stopniowym odbudowaniu dobrobytu społecznego najszerszych warstw.

Apel komunistów

Ratować strajk angielski

BERLIN, 19.8. „Rote Fahne” ogłasza odezwę międzynarodówki komunistycznej, wzywającą do poczynienia ostatecznych wysiłków, aby ratować strajk angielski.

Odezwę atakuje ostro radę generalną angielskich Trade Unio-

nów twierdząc, iż odegrała ona rolę zdrajcy wobec górników. Pomimo tej napaści międzynarodówka komunistyczna żąda od Trade Unionów wzięcia udziału w konferencji berlińskiej i sowiecko-angielskiego komitetu strajkowego.

Zbrodniczy zamach komunistów rumuńskich

Podpalili wielkie warsztaty kolejowe

BUKARESZT, 19.8. W miejscowości Pitesti spalili się wczoraj wielkie warsztaty kolejowe. Straty wynoszą przeszło 10 milionów lei.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, warsztaty zostały

podpalone przez komunistów. Dowódca żandarmerji, gen. Stefanescu, jadąc do pożaru, uległ katastrofie samochodowej. Ciepko rannego odwieziono do Bukaresztu.

Wyrok śmierci, którego nie wykonano

W ostatniej chwili sąd w Grudziądzu dał skazanemu możliwość odwołania się do wyższej instancji

WARSZAWA, 19.8. Wczoraj miała się odbyć w Grudziądzu egzekucja skazanego na śmierć za utopienie dziecka 27-letniego Anny Krauzowej, mieszkaniec pow. świeckiego. Zapowiedź wykonania surowego wyroku była przedmiotem ogólnej uwagi, popieważ skazana po odczytaniu jej wyroku oświadczyła, iż wyrok przyjmuje, zrzeka się więc tem samym a-

pelacji i prawa zwrócenia się o łaskę. Dopiero na skutek zabiegów obrońcy i interwencji prokuratora, sąd anulował w protokole zrzeczenie się apelacji i umożliwił skierowanie sprawy do drugiej instancji, która może się okazać dla dziewczynki mniej surowa; a w każdym razie przedłużyć jej życie.

TYLKO PATRZEC...



W ślad za modą „chłopcys” przy łódzkiej modzie „dziewczyńskich”.

Kto dziś wygrał na loterii

TABELA WIEKSIYCH WYGRANYCH 8-go DNIA CIĄGNIENIA 6-tej KLASY 13-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ
Zł. 25.000 na nr.: 32024.
Zł. 3000 na nr-y: 3425 32354 38554 42031.
Zł. 2000 na nr.: 56378.
Zł. 1000 na nr-y: 10118 16026 20652 24059 24182 63520.
Zł. 600 na nr-y: 4396 5648 13023 18768 27558 32437 34377 37687 37923 38563 41615 50554.
Zł. 800 na nr-y: 2853 3932 5211 7300 8245 16117 19225 21030 24412 30978 33659 38752 43971 46585 53763 60079 65691.
Zł. 400 na nr-y: 83 323 3270 4734 9253 10777 11954 13609 14194 15110 18016 18153 19547 22206 22723 27011 28587 32230 33703 37480 37825 40299 40883 45392 46161 46331 54005 57185 60062 60928 61477 63712 64057.

Pomoc dla bezrobotnych bez „martwych sezonów“

Ważne wyznanienie Funduszu Bezrobocia dla rolników sezonowych

Na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego funduszu bezrobocia rozpatrywano bardzo ważną sprawę t. zw. „martwych sezonów“ rolników sezonowych.

Dotychczas rolnicy sezonowi, którzy nie pracowali w czasie sezonu, otrzymywali zasiłki państwowe, aż do 15 grudnia b.

r., wychodząc z założenia, że nawet w normalnych czasach rolnicy sezonowi w zimie nie zarabują.

Obecnie, wobec wielkiej nędzy rolników sezonowych, zarząd główny funduszu bezrobocia, postanowił uchylić t. zw. „martwe sezony“ i nie przerywać wydawania zasiłków.

Plan równomiernego i anspolu węgla eksportowego

po konferencji przedstawicieli dyrekcji kolejowych

Na konferencji delegatów dyrekcji kolejowych: warszawskiej, katowickiej, krakowskiej, poznańskiej, radomskiej i wileńskiej, która odbyła się ostatnio w ministerstwie kolei rozpatrywano sprawę uregulowania przewozu węgla eksportowego, skierowanego do Rosji, Lotwy, Prus Wschodnich i Szczecina przez Dąbrowski Młyn.

Konferencja ta była wywołana okolicznością, że na tych liniach kopalnie i koncerny nierównomiernie załadunku węgiel i wywarza się znikomą ilość ładunków jednego dnia, a nadmiar ładunków drugiego dnia, znacznie przekraczający możliwości transportowe.

W wyniku konferencji ustalono liczbę pociągów, które powin-

ny być załadowane na kopalniach.

Później uregulowano sprawę ładunków do Torunia, względnie Gdańska, dotychczas też nierównomiernych wskutek opóźnień załadunku przez kopalnie.

Uzdrowić przemysł wykrzesać zdolność konkurencyjną

Takie powinny być cele wielkiej ankiety przemysłowej o warunkach produkcji

Strajk angielski, który poważnie wpłynął na ukształtowanie się aktywności naszego bilansu handlowego w ostatnich miesiącach i był objawem bardzo pomyślnym dla naszej akcji sanacyjnej, ma się ku końcowi.

Wprowadzenie skutku tego strajku będą trwały jeszcze kilka miesięcy, a eksport twardego ziarna gwarantuje na długie lata aktywność bilansu. To jednak nie leży już dziś przed nami do szeroko zakrojonej akcji wzmożenia eksportu. Droga do tego celu wiedzie przedewszystkiem przez uzdrowienie naszej produkcji i wykrzesanie z niej zdolności konkurencyjnej.

Aktualny więc staje się wniosek socjalistyczny, złożony w Sejmie przed kilku miesiącami o ankiety przemysłowej, powinna jednak ona być potraktowana szerzej, a mianowicie o ujęcie wniosku P. P. S.

Badać należy wszystkie elementy wytwórczości — mianowicie warunki produkcji. Ankieta winna dać odpowiedź, nietylko na pytanie: — ile kosztuje, a przedewszystkiem — dlaczego kosztuje?

Wprowadzenie do ankiety czynnik porównawczy da bogaty materiał, który wszechstronnie wyjaśni jakość i stopień choroby poszczególnych gałęzi przemysłu.

Francja zmniejsza zakup zboża zagranicą o 8 milionów kwintali

PARYŻ, 18.8. Minister rolnictwa zawiadomił radę gabinetową o wydanych zarządzeniach, zmierzających do zmniejszenia zapotrzebowania zboża. Zarządzenia

te pozwolą zmniejszyć o 8 milionów kwintali zapotrzebowanie Francji na zboże zagranicę.

Gwałtowna burza nad południową Anglią

Na kanale La Manche rozbił się statek węglowy

LONDYN, 18.8. W Anglii połączono niezwykle gwałtowna burza spowodowała wiele szkód w zabudowaniach, wśród inwentarza żywego i zasiewów. We wschodnich obszarach Kentu, wicher powrywał drzewa z korzeniami, a pioruny waliły szereg domów, i zwały na drogach pu-

blicznych olbrzymie drzewa. Obficie deszcze zniosły znaczne ilości zbiorów.

Na kanale La Manche wzburzone fale wyrzucały na skałiste wybrzeża około Prawie holenderski statek węglowy, który uległ rozbiciu.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

LINII PARYŻ — LONDYN

1 pasażer zabity — 12 rannych

LONDYN, 18.8. Samolot francuski, kursujący na linii Paryż — Londyn, jadąc z powodu gęstej mgły, koło aerodromu w Lympe, zawadził o dach domu

i rozbił się. Pilot i mechanik odnieśli ciężkie rany. Z pośród pasażerów 1 został zabity, 9 ciężko rannych i 3 leżących rannych.

Polityka aprowizacyjna rządu

Dodatkowe wnioski M. S. W.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów odłożono do poniedziałku 23 b. m. Minister spraw wewnętrznych

złożył bowiem dodatkowe wnioski w sprawie państwowej polityki aprowizacyjnej w roku gospodarczym 1936-7.

Choć zmniejszy się wywóz węgla do Anglii

Ruch w kopalniach polskich w okresie zimowym nie zmniejszy się

Zanikanie strajku górników w Anglii nie wpływa na nasze wywozy węgla, który w sierpniu utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie, co w lipcu, ustana natomiast zamówienia angielskie na dalsze miesiące poza wrześniem, co zmniejszy wywóz o 637,000 ton. Spadek jednak wydobycia węgla w Polsce w okresie zimowym nie będzie tak znaczny, tracąc bowiem rynek angielski, nasz przemysł węglowy zyska na wzroście wywozu do Czech o 40,000 — 60,000

ton, do Austrii, która w okresie zimowym importować będzie około 300,000 ton miesięcznie, wobec 200,000 w miesiącach letnich, do Włoch i do Rosji. Wzrosnąć również zapotrzebowanie na rynek wewnętrzny. W ten sposób wydobycie węgla we wszystkich trzech zagłębiach, które w lipcu osiągnęło około 3,400,000 ton w okresie miesięcy zimowych, spadnie nie więcej niż o 200 do 300 tysięcy ton i na tym mniej więcej poziomie utrzyma się przez cały okres zimowy.

Pod błękitną flagą „Pax“

rozpoczął płodniowe obrady międzynarodowy kongres pacyfistyczny marzycieli

Na wieży starożytnego zamku w Bierville, na południu Francji, rozpoczęły się obrady międzynarodowego kongresu pacyfistów.

W zamku tym, schowanym na uboczu od wielkich szlaków polityki europejskiej, rozpoczął obrady we wtorek 17 sierpnia międzynarodowy 6-ty z kolei kongres pacyfistów.

Kongres potrwa 5 dni, a zwolany został pod hasłem realizacji układów w Locarno.

Nigdy bodaj przy jednym stole obrad nie gromadziło się tyle postaci tak rozmaitych pod względem narodowości, pochodzenia, przynależności społecznej i politycznej.

Ogromną większość stanowią Anglicy, Amerykanie, Francuzi i Niemcy. Nie brak jednak przedstawicieli tak

odległych i egzotycznych zakątków ziemi, jak np. Annama i Azerbejdżanu. Przybył również jeden maharadża indyjski i kilku murzynów.

Różnorodność pod względem klas społecznych jest niemierniejsza.

Student z Oxfordu i Cambridge zasiadł obok „niebieskich ptaków“ z berlińskiej Unter den Linden, młodszych polityków, sędziów, drobnych urzędników, delegatów robotniczych, przedstawicieli wszystkich religii europejskich itd.

Kongres nie budzi w Europie większego zainteresowania, cho-

ciaż odbywa się pod protektorem

h. premiera Brianda.

Z mówców francuskich zapiśnię się między innymi do głosni: ministrów Poincaré, Herriot i Bokanowski.

Z wybitnych uczestników kongresu przybyli: prezydent nie-

mieckiego Reichstagu Lohé i sir Willoughby Dickinson, h. delegat angielski do Ligi Narodów.

Przebiegający przez Paryż pacyfistów witano na Quai d'Orsay bankietem, na którym padło wiele

pleknych aloryzmów o pokoju świata.

AMERYKA PRZED WYBORAMI

Shimmy jako atut wyborczy

Zwolennicy alkoholu

MAJĄ SZANSE ZWYCIĘSTWA

Stany Zjednoczone przygotowują się intensywnie do wyborów. W listopadzie będzie wybrany nowy Kongres, czyli Izba niższa i trzecia część senatu.

Prasa amerykańska pełna jest opisów i cyfr jaskrawo świadczących, że powodzenie kandydatów zależy w dużym stopniu od środków materialnych, jakimi rozporządza. Pan Smith ofiarował na „wypracowanie“ swego mandatu do senatu 387,000 dolarów — wybór więc jego jest pewny. Pan Well tylko 127,000 — więcej nie ma — powodzenie wyborcze jest więc pod znakiem zapytania.

Jednym słowem następuje okres żniw dla hien wyborczych, właścicieli „saloonów“ z nielegalnym wyszynkiem „mud szajnowki“, dla właścicieli sal i teatrów, wreszcie dla muzykantów, którzy przegrzywają między jedną mową a drugą na zebraniach agitacyjnych, lub wówczas się samochodami ciężarowym za ulicznym agitatorom, by dźwiękami modnego shimmy zwrócić uwagę przechodniów.

Z sytuacji wyborczej w wielu stanach wynika, że demokraci przy zbliżających się wyborach mogą uzyskać większość w senacie.

Fakt ten nie wynika z popularności programu demokratów.

Dwa główne „szlagery“ tego programu: obniżenie celi i udział w organizacjach międzynarodowych, jako sprzeczne z zasadą Montrogo, nie cieszą się popularnością.

Powodzenie demokratów może zapewnić jedynie okoliczność, że więcej rżnic mogą złożyć na szalę wyborczą oraz, że nie są śmiertelnymi przeciwnikami alkoholu, a zmierzają do reformy prohibicji.

Poważne zmiany w ugrupowaniu Kongresu i senatu odegrać musi szata decydująca rolę również przy wyborach prezydenta.

Prezydent Coolidge zamierza postawić swoją kandydaturę po raz trzeci. Sprzeciwia się to zwycajom politycznym. Wtajemniczeni jednak twierdzą, że p. Coolidge ma szanse, bowiem mimo, że jest republikaninem, zyskał sobie ostatnio wiele sympatii i zafiancja również wśród demokratów. Najpoważniejszym przeciwnikiem i kontrkandydatem p. Coolidge'a jest słynny senator Borah

„stuprocentowy“ Amerykanin.

P. Borah objeżdża obecnie Stany Zjednoczone i wygłasza namiętne mowy przeciwko udziałowi Stanów w trybunale haskim i za uznaniem Sowieców.

Bezczelne metody

stosuje rząd niemiecki

do robotników polskich

Nie wypłaca zapomóg mimo pobierania składek i m m przepisów prawnych

Rząd niemiecki mimo wielokrotnych interpelacji naszego Rządu w dalszym ciągu nie wypłaca zapomóg bezrobotnym robotnikom, a obywatelom polskim.

Jest to jaskrawe bezprawie. Robotnicy Polacy, pracujący w Niemczech, płacą składki na fundusz bezrobocia w takiej samej wysokości i zakresie, jak robotnicy Niemcy — a pozbawieni, co najważniejsze, ustawodawstwa niemieckiego równouprawnia robotnika cudzoziemca z robotnikiem Niemcem.

Postępowanie rządu niemieckiego, jest więc pogwałceniem ustawodawstwa niemieckiego i rabunkiem dokonywanym na robotnikach polskich.

Rokowania polsko-niemieckie o ubezpieczenie społeczne, które miały się rozpocząć dn. 5 sierpnia, a zostały, w myśli stałej taktyki niemieckiej, przełożone na termin późniejszy, muszą to sprawę radykalnie wyjaśnić i położyć kres bandytyzmowi, uprawianemu przez rząd niemiecki w stosunku do robotników polskich.

Dodać należy, że Rząd polski zgodnie z naszym ustawodawstwem, robotnikom Niemcom, pracującym w Polsce, zapomogi wypłaca.

W Moskwie, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

W Paryżu, 18.8. Około Dniepru wybuchł pożar lasu o przestrzeni 15 wiorst. Do akcji ratunkowej zmobilizowano 2000 wioślan.

Projekt radio-sygnalizacji kolejowej

rozpatruje ministerstwo kolei

Ministerstwo kolei rozpatruje projekt radio-sygnalizacji kolejowej.

W wydziale zabezpieczenia pociągów odbyła się w ostatnich dniach konferencja, poświęcona

tej sprawie. Omawiano projekt ustawienia radiostacji nadawczych i odbiorczych pomysłu inż. Kellera na kilku stacjach wzdłuż Kresów Wschodnich.

Przebudowa mostu kolejowego pod Toruniem

Najdłuższy w Polsce most ma być najmocniejszym

Most pod Toruniem, mający 950 mtr. długości ma ulec wkrótce gruntownej przebudowie w celu zwiększenia jego wytrzymałości.

Szczegółowy program przebudowy opracowała dyrekcja gdań-

ska. Wzmocnienie mostu nastąpi przez wbudowanie do każdego przęsła trzeciej kratownicy. Zwiększy to w dwómiasób nośność mostu i pozwoli na szybsze kursowanie pociągów najsilniejszego typu.

Groźna zaraza szerzy się wśród dzieci na pograniczu niemiecko-polskim

Na pograniczu polsko-niemieckim w okolicy Pily wybuchła groźna epidemia wśród dzieci.

Epidemia ta przeniosła się na terytorium polskie z Niemiec, — gdzie zaraza od kilku tygodni dziesiątkuje szeregi dzieci w całym pasie granicznym.

W ciągu ostatnich kilku dni po stronie niemieckiej zmarło 15-cio ro dzieci, kilkadziesiąt walczy ze śmiercią.

Epidemia ta rzadko naogół spotykana, znana jest w medycynie pod nazwą tężca.

Objawia się ona początkowo

w formie zwykłej gorączki, kaszlu, bólu głowy i kłócia w piecach. Następują pryzem wymiocin.

Następnie przychodzi zdrowienie mięśni i drgawka. Objaw zdrętwienia mięśni rozszerza się po całym organizmie i przenosi się wkońcu na kręgosłup. Wówczas następuje śmierć.

Zdaniem lekarzy straszną tą chorobą zarażona jest i rozmnazana przez specjalny gatunek komarów.

Ofiarą strasnej zarazy padają przeważnie dzieci od 1 roku do lat 5-ciu.

Rogatka nad Morzem Śródziemnym

Traktat hiszpańsko-włoski

Między Italią a Hiszpanią został zawarty układ w sprawie rozgraniczenia sfery interesów na morzu Śródziemnym. Rokowania prowadzone były w zupełnej tajemnicy. Dlatego też ogłoszenie traktatu było prawdziwą sensacją dla polityki międzynarodowej.

Pierwsz odezwali się Anglicy. Prasa Wielkiej Brytanii choć akt ten przyjęła na pozór spokojnie, z rezerwą, to jednak komentarze pełne zastrzeżeń, niedomówień a nawet ostrzeżeń wskazują jasno, że układ jest dla polityki angielskiej bolesny.

Dzienniki zaznaczają, że zbliżenie dwójki największych potęg nad brzegami morza Śródziemnego nie może Anglii niepokoić, układ bowiem wcale nie zawiera klauzul krepujących ruchy Anglii na tem morzu.

Traktat nabierze znaczenia dopiero w wypadku, gdy Hiszpania zostanie w Lidze Narodów, gdyż na tym terenie zarówno Hiszpania jak i Italia mogą w każdym momencie przeważać szale decyzyj. Liczyć się również należy, że Italia będzie popierała dążenia Hiszpanii o stałe miejsce w Radzie Ligi.

W ten sposób pocieszają się pisma angielskie. W rzeczywistości jest atoli cokolwiek inaczej. Pamięć jest mowa Musoliniego, gdy zwiadał północno-afrykańskie posiadłości „Il duce“ z właściwą sobie emfazą, jednak stanowczo oświadczył: Morze Śródziemne, mare romanum, było przed wiekami nasze i będzie nasze. Słowa te wypowiedziane były pod adresem Anglii, której całe karawany okrętów codziennie przez Gibraltar, który wybrzeży Sycylii, Malty, dalej przez Suez płyną do dalekich Indyi.

Traktat włosko-hiszpański jest jednak pewnego rodzaju rogatką na tym wolnym dotychczas, angielskim, ogromnie ważnym gościńcu wodnym. Złazszka, że gościć ten prowadzą przez wazilientkę cieśninę Gibraltarską, a cime sie dno obok wybrzeży europejskich i afrykańskich.

Nowy pomnik Kościuszki

stanie w Ameryce

na poboju walk o wolność Nowego Świata

Historyczne pobojuisko pod Saratogą, gdzie w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych brał udział Tadeusz Kościuszko, budzi obecnie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa amerykańskiego.

Rząd stanu Nowego Jorku postanowił wykupić wszystkie tereny, które tworzą całość pobojuiska.

Na terenie tym pobudowane zostaną liczne pomniki bohaterów, generałów i wszystkich osób, które przyczyniły się do zwycięstwa w krwawej walce.

W tym celu utworzono specjalną komisję, która zajmie się zbieraniem i wytyczeniem pozycji armii amerykańskiej i angielskiej.

Praca tej komisji potrwa kilka lat.

Wychództwo polskie zwróciło się do komisji z propozycją, by na pobojuisku pod Saratogą stanął również pomnik Tadeusza Kościuszki.

Komisja zgodziła się na propozycję.

Fale dźwiękowe zabijają człowieka

Niebezpieczny wynalazek uczonego rosyjskiego

LONDYN, 18.8. „Daily Tele-

graf“ donosi:

Profesor uniwersytetu kijowskiego, Goldmann, ogłosił w gazetach artykuł o dokonanej

przez siebie wynalazku z dziedziny akustyki. Wynalazek ten pozwala na wytwarzanie fal dźwiękowych tak silnych, że mogą one zabić słuchacza.

SPORT

Nowy wszechpolski Związek sportowy

W Poznaniu utworzył się komitet organizacyjny wszechpolskiego związku

hokeja na trawie.

Gra ta jest niezmiernie popularna w Anglii, Francji, a szczególnie w Niemczech i posiada zalety widowiskowe.

Wszystkie organizacje uprawiające hokej na trawie proszone są o zgłoszenie swego akcesu na ręce p. T. Paczkowskiego, Poznań, ul. Łakowa 10.

Mistrzostwo tenisowe Polski

W niedzielę, dnia 22 b. m. rozpoczyna się we Lwowie zawodowy turniej o mistrzostwo Polski. W zawodach biorą udział najlepsze rakietki polskie,

jak: Czertwertyński, Marszewski, Stolarow. Z pań mistrzyni Polski W. Rychterówna, Poradowska, Dubińska, Kuwałowska i inne.

Na podbój Syberji

Idzie generał Semenow

NOWY JORK, 18.8. — Tel. wt. „New-York Times“ donosi, że zbliżający się do

Semenu organizuje ekspedycję celem uwolnienia Syberji od rządu bolszewickich.

Krwawa walka z bandytami Tyrallera myśliwych zagnała szajkę do warowni zbójeckiej Pod kulami oblegającej policji padł herszt, dwaj jego towarzysze ranni

Szajka bandytów, gromiących w okolicach Radomia do konia smutnego napadu na szajkę pod wsią Stojmierzycę. Przecieżdżając kupców Sru- powi Białkowi zabowano około 1000 złotych.

Huk strzałów rewolwerowych jak daleki bandyci na postrachu, zalarmował połączonych w po- liżu myśliwych.

Na widok bandytów dzielni my- śliwi rozszepali się w tyralierkę i zasypali bandytów strzałami z dubeltówek.

Szajka, ostrzeżeniwa się, wy- cofnęła się z tej wsi i zapadła w lasy.

Energetyczny podstęp, zarzą- dzo- ny natychmiast przez policję — doprowadził do wsi Godziem- bów w województ. Lubelskiem.

W jednej z zagród bandyci u- rzadzili sobie warownią twierdzę, w której skryli się przed pości- giem.

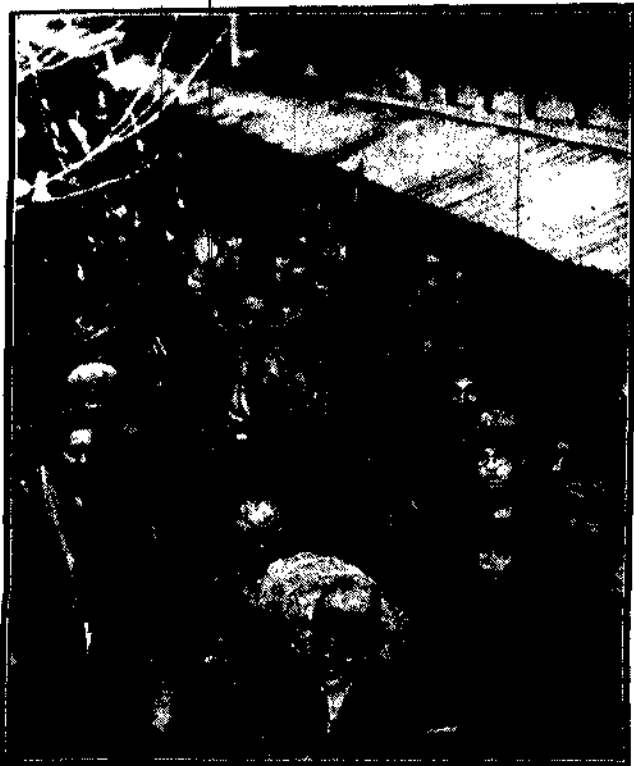
Policja rozpoczęła prawidłowe oblężenie wśród huraganowego ognia z obu stron.

Podstępem udało się dwu poli- cjanom dostać się na dach ob- leganej chałupy, wylamano w nim dziurę i dostano się do wne- trza.

W izbie, przemełwanej na arse- nał rozmaitej broni, ustrzono jed- nego bandytę zabitego, dwu cięż- ko rannych.

Zabity został herszt szajki, 28- letni Siergiej Tyrda. Ranni są: Władysław Grzegorzczak i Ro- man Guskowski.

Agitatorzy japońscy



Tak wygląda strajk i podburzające przemówienie w kraju wschodzącego słońca.

Śmiertelny strzał po ślubie Tragiczny finał rozvodu officera marynarki niemieckiej i córki plantatora brazylijskiego

Officer marynarki niemieckiej, Adolf Kern, przywiózł sobie z po- dróży do południowej Ameryki żonę.

Była ona rzadkiej piękności Brazylijską, córką plantatora ba- welijskiego.

Uroczona pani Carmen prowadzi- ła w Hamburgu życie nad wy- raz monotonne i nudne, podczas, gdy jej mąż podróżował po dale- kich morzach.

Jednostajność życia urozma- tniał jej młody artysta-muzyk, z którym poznała się na koncer- cie.

Pełna temperamentu kobieta pokochała skrzypka i postanowi- ła rozwiść się z ciągle podróżu- jącym marynarzem.

Mąż nie robił trudności, więc w krótkim czasie formalności roz- wodowe były załatwione.

Nadszedł dzień ślubu. Carmen szczęśliwie wracała z swym uko- chany od ołtarza, do domu, gdzie zastawiona była uczta weselna.

Na schodach czekał ją dawny mąż.

Widząc uszczęśliwioną kobie- tę, zbliżył się do niej i wyszep- tał:

— Przyszedłem, by ci powi- szować szczęście.

Pani Carmen pociągnęła mu rękę.

W tej chwili padł strzał i pa- na młoda potoczyła się z roz- krawioną pierśnią na ziemię.

Nim przybył lekarz — umarła.

Chłopczyca



W stylu marynarskim.

Krikiet w trumnie odpowiada sportowca angielskiego na tamten świat

W tych dniach zmarł w Londy- nie Mr. C. E. Platts, prezes angielskich klubów krikietowych.

Jeśli się zważy jaką rolę odgry- wa krikiet w życiu angielskim, łatwo się można domyślić, iż Mr. Platts był osobą bardzo powa- żaną i wpływową.

Czuając zbliżający się skon, przywołał prezes swych przyja- ciół i kazał się pochować w sportowym ubraniu.

Życzeniu zmarłego stało się zadość.

Złożono go do grobu w białych spodniach, w sweeterze i w czap- ce sportowej na głowie.

Do trumny włożono mu kule krikietowe i palety.

A mąż na drugim świecie ze- chcałby zagrać sobie w krikie- ta.

SIOSTRY SJAMSKIE



zapoznaly się z radjo dopiero podczas swolego tournee amery- kańskiego.

Jubileusz najstarszego prawnika na świecie LICZY 101 LAT I WYSTĘPOWAŁ W 9.306 PROCESACH

Prawnicy francuscy święta- wyjątkowy jubileusz, a mianowi- cie brylantowe gody zaślubin z zawodem adwokackim dr. Emila Kro z miasteczka Salverre sur A- gne obok Montpellier.

Sędziwy prawnik liczy obecnie lat 101 i przed 75 laty uzyskał dyplom adwokacki.

Miesiąc jeszcze temu zastępo- wał w sądzie klienta i wygrał trudny proces cywilny.

Dr. Emil Kro prowadził w swem życiu 9306 procesów, a między innymi bronił pewnego

weterana z wojen napoleońskich, któremu w kilkadziesiąt lat po wyprawie na Moskwę zarzucono zbrodnię morderstwa i obrabowa- nia kasy pułkowej.

Weterana zwolniono od winy i kary.

Najstarszy jurysta świata cie- szy się dobrym zdrowiem i humo- rem, a na uczcie jubileuszowej wygłosił dowcipną mowę na te- mat w jaki sposób bronić się be- dzie przed Trybunałem boskim, gdy mu zarzucą, iż za bardzo lu- bił wino i piękne kobiety.

Betty Balfour



zwłanda filmowa angielska odrzuca wszelkie półbardziej kuszące oferty im- portacji amerykańskich i ma zamiar sama stworzyć wytwórnię w Europie.

Złodziej z natchnienia duchów Podwójny talent artysty malarza berlińskiego

Przed trybunałem berlińskim toczy się proces artysty malarza Waltera Wohlgemuta, któremu zarzucają szereg kradzieży dzieł sztuki w różnych muzeach niemie- ckich i prywatnych zbiorach.

Nazwisko Wohlgemuta znane jest w świecie artystycznym.

Nazywają go malarzem „czwartego wymiaru”, albowiem wybiera tematy do swych obra- zów z życia pozagrobowego.

Maluje pod natchnieniem du- chów, które podobno podśledzają mu swe oblicza.

Poza tą wyjątkową zdolnością podpatrywania niezbadanych ta- jemnic, posiada Wohlgemut wy- bitny talent złodzijski.

Przed kilku tygodniami w przebraniu modystki dostał się do mieszkania pewnej arystokratki niemieckiej i w chwili gdy dama przynosiła przyniesione jej na pokaz modne kapelusze, wyciął z ram (dwa cenne płótna starofla- mandzkiej szkoły i wyniósł w nocy na kapelusze.

Wiszące ogrody Ameryki Plantacje pietruszki i pomidorów na dachach drapaczów nieba

Amerkańskie Towarzystwo domów robotniczych przystępu- je do budowy w Nowym Jorku szeregu osiedli, które pod wzglę- dem wygody i higieny służą być- da za przykład całemu światu.

Za opłatą 3 dolarów tygodnio- w dostaje robotnik na własność czteropokojowy domek, obsadzo- ny drzewami i z ogrodem warzy- wnym na dachu.

Ogród na dachu okazał się bar- dzo praktycznym, niewiele ko- sztuje, ozdabia miasto i przynosi dochód właścicielowi.

Konstrukcja, jego jest, bardzo prosta.

Na powierzchni dachu, pokry- tej kostką cementową, układa się warstwę ziemi grubości 60 cm.

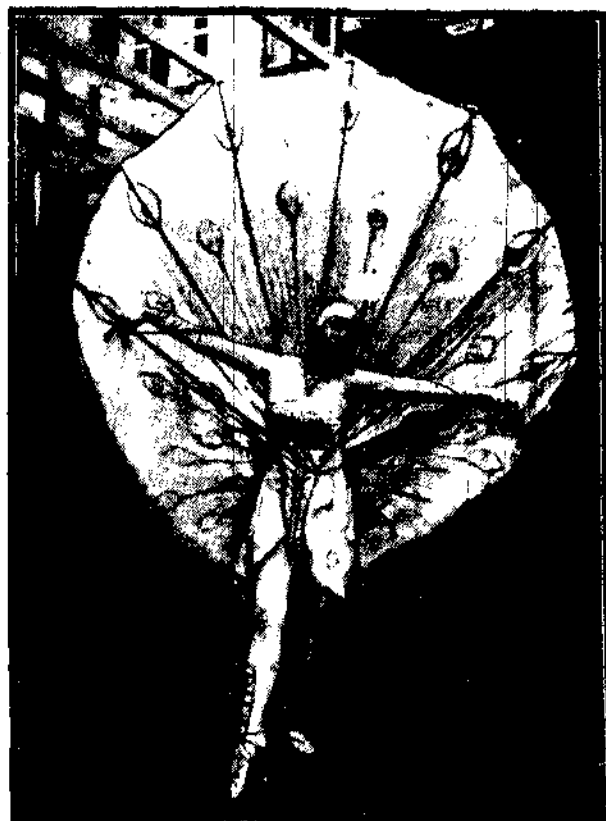
W ziemi tej można znakomicie planować warzywa, kwiaty, a nawet krzewy.

W obecnym sezonie założono na próbie 25 ogrodów wiszących i piony były bardzo obfite.

Szczególne pięknie udały się pomidory i pietruszka.

Ogrodami na dachach domów entuzjazzmują się bogate Amery- kanki, lecz zamiast warzyw za- mierzają sadzić na szczytach swych pałaców lipy i dęby.

Taniec pawia



Oryginalny kostium amerykańskiej tancerki.

Małpa urodzi człowieka

Sensacyjna obietnica prof. Woronowa na kongresie w Sztokholmie

Na ostatnim posiedzeniu mie- dzynarodowego kongresu fizjolo- gów paryski profesor Woronow, wstawiony swymi operacjami od- mładzającymi, wygłosił referat w którym zakomunikował swym uczonym kolegom o dokonaniu niezwyklej operacji na samicy szympansa. Wynikiem tej ope- racji będzie jeśli nie mrodenie się dziecka ludzkiego, to w każ- dym razie jakiegoś niezwykłego, nieznanego półwrota, bardzo bli- zkiego człowiekowi zbliżonego.

Oświadczenie prof. Worono- wa wywołało oburzenie wszyst- kich prawie zebranych, którzy złożyli protest przeciwko podob- nym „kpinom z nauki”.

Prof. Woronow w odpowiedzi oświadczył, że najbliższa przy- szłość wykaże, iż obietnica jego nie jest kpinami.

Landru w spódnicy porywała młodych cudzoziemców, którzy przepadali, jak kamień w wodę

Świat cały pamięta jeszcze nie- zwykłą historię sinobrodzkiego Lan- dru, który przepadł na tamten świat trzynastu „narzeczonych” Wobec tego, że z niewiast tych nie pozostało żadnego śladu, po- wstało ostatecznie przypuszcze- nie, że Landru poprosił je... zja- dać.

Policja paryska jest obecnie na tropie podobnej historii, o tyle je- dnak różnej, że przypuszczalnym sinobrodym jest „kobieta, a o- fiarami młodzi cudzoziemcy. Od kilku tygodni wpłynęło do policji paryskiej siedem zażaleń o zagi- nięcie młodych ludzi, przeważnie Włochów. Śledztwo wykazało, że „zagubieni” w różnych ośre- pach czasu opuścili Paryż w au- tomobilu znanej na Montmartre kokainomanki Rajmundy Leclerc, poczem przepadali jak kamień w wodzie.

Panny Rajmundy nie udało się jeszcze odnaleźć i zachodzi oba- wa, że dla zysku albo dla zaspoko- lenia pewnej manji sadyzycznej zabijała swych przygodnych amantów, wrzucając trupy do przepastnych podnaryskich zli- sianek.

Mody paryskie



Kostium praktyczny na chłodne wieczory i poranki.

